

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. zażądała zasądzenia na jej rzecz od Towarzystwa (...) S.A. kwoty 2.160 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego. Uzasadniając swoje stanowisko powódka wskazała, że dochodzona wierzytelność została przez nią nabyta w drodze umowy cesji od osoby poszkodowanej w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca posiadał polisę OC w pozwanym Towarzystwie. (pozew k. 2-4)

Pozwane Towarzystwo (...) wniosło o oddalenie powództwa w całości, podnosząc m.in. zarzut braku legitymacji biernej i wskazując, że roszczenia odszkodowawcze winny być kierowane wobec Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jako że ubezpieczycielem OC sprawy wypadku był podmiot zagraniczny. (odpowiedź na pozew k. 29-32).

Pismem z dnia 15 marca 2016 roku powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wskazując że podtrzymuje wszystkie wnioski i twierdzenia zawarte w pozwie. (pismo k. 52-53).

Towarzystwo (...) S.A. zostało zwolnione od udziału w sprawie w charakterze pozwanego. (postanowienie k. 91).

Pozwane Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zażądało oddalenia powództwa w całości, podnosząc m.in. zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że umowa cesji przedłożona przez powoda do akt sprawy, dotyczyła wyłącznie wierzytelności wobec Towarzystwa (...) S.A, na co w sposób jednoznaczny wskazuje treść § 1 pkt 1 tej umowy. (odpowiedź na pozew k. 83-89).

Na rozprawie w dniu 7 marca 2017 roku pełnomocnik powoda podniósł, że w ramach umowy cesji wolą stron był przelew wierzytelności służącej względem (...), natomiast fakt złego opisanie przedmiotu cesji nie wpływa na skuteczność umowy protokół k. 120).

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd meriti wskazał, że przedmiotem umowy cesji była wierzytelność przysła, która właśnie z uwagi na swój „przyszły” charakter, musi być precyzyjnie i szczegółowa oznaczona. Powód wraz z poszkodowanym w wypadku komunikacyjnym dokonał takiego precyzyjnego oznaczenia przedmiotu przelewu, jednak jako „przyszłego” dłużnika wskazano Towarzystwo (...) S.A., nie zaś pozwane Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Konsekwencją tego musi być stwierdzenie braku legitymacji biernej pozwanego i oddalenie powództwa. (wyrok z uzasadnieniem k. 124-124-133).

Przedmiotowe orzeczenie zostało przez powoda zaskarżone apelacją, w której podniósł on zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 232 k.p.c., 233 § 1 k.p.c., art. 6 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 361 § 1 k.c. i zażądał zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości. Jednocześnie skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu- aneksu do umowy przelewu wierzytelności wskazując, że został on sporządzony dopiero po zapadnięciu skarżonego wyroku, w związku z czym dowód ten nie mógł być powołany w postępowaniu I instancyjnym. (apelacja k. 141-145).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka musiała ulec oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga analiza zasadności podniesionych przez skarżącego zarzutów naruszenia przez Sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c., bowiem oba te zarzuty zmierzają do podważenia stanowiska tego Sądu co do braku legitymacji biernej pozwanego, a zatem podstawowej przesłanki zasadności wytoczonego

powództwa. Strona powodowa wskazuje, iż Sąd Rejonowy, przez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego oraz niewłaściwą wykładnię oświadczeń woli stron umowy cesji wierzytelności, doszedł do wadliwej konstatacji, że przedmiotem przelewu nie była wierzytelność wobec Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Z tak przedstawioną argumentacją nie sposób się jednak zgodzić.

Dla porządku wskazać trzeba, że w treści § 1. pkt 1. umowy cesji z dnia 19 czerwca 2015 roku strony precyzyjnie oznaczyły wierzytelność będącą przedmiotem przelewu, wskazując osobę dłużnika- T.U. (...) S.A., źródło powstania wierzytelności oraz numer szkody, pod którym prowadzona była jej likwidacja. Dokument ten został załączony do pozwu, a twierdzenia na nim oparte stały się elementem podstawy faktycznej wytoczonego powództwa.

Na tym tle trudno zaaprobować zarzuty podniesione przez skarżącego, odnoszące się do błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy cesji, w której w sposób jednoznaczny wskazano dłużnika przenoszonej wierzytelności. Zauważyć należy, że treść tej umowy w zakresie stron, nie była odmiennie interpretowana w toku bez mała całego postępowania przed Sądem Rejonowym. Wręcz przeciwnie, w toku postępowania, także po wstąpieniu do procesu w charakterze pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych strona powodowa konsekwentnie podtrzymywała wszelkie twierdzenia zawarte w pozwie (tak w piśmie z dnia 15 marca 2016 roku k. 52 i w piśmie z dnia 22 sierpnia 2016 roku k. 93). Dlatego też nie można przyjąć, że w umowie przelewu w sposób omyłkowy określono podmiot, co do którego służyła poszkodowanemu wierzytelność, skoro sam powód niezmiennie podtrzymywał twierdzenia o osobie dłużnika nabytej wierzytelności. Dopiero na posiedzeniu w dniu 7 marca 2017 roku, poprzedzającym zamknięcie rozprawy, pełnomocnik powoda wskazał na odmienny zamiar stron co do postanowień umowy przelewu. Jednocześnie jednak powód zaniechał złożenia jakichkolwiek wniosków dowodowych na potwierdzenie powyższej tezy, jak choćby o dopuszczenie dowodu z zeznań samego poszkodowanego.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. za bezzasadne. Sąd Rejonowy, opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym, dokonał prawidłowej wykładni oświadczeń woli stron umowy cesji, której przedmiotem była wierzytelność wobec T.U. (...) S.A.

Odnosząc się natomiast do wniosku dowodowego wywiedzionego w apelacji, podnieść trzeba, że jego zgłoszenie na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne, i to nie z uwagi na prekluzję dowodową przewidzianą art. 381 k.p.c., lecz na konsekwencje procesowe jakie niesie za sobą zaliczenie w poczet materiału dowodowego aneksu do umowy cesji.

Do podstawowych obowiązków powoda w postępowaniu cywilnym należy precyzyjne wskazanie żądania, którego się domaga, a także uzasadniających je okoliczności faktycznych. Jest to bardzo istotne wymaganie, albowiem dokładnie określone żądanie wespół z powołanymi na jego uzasadnienie okolicznościami faktycznymi, określa zakres prawa podmiotowego poddanego ochronie, a tym samym wytycza granice rozpoznania sprawy. Innymi słowy żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna, zaś zmiana któregokolwiek z tych elementów, stanowi de facto zmianę powództwa, wpływa bowiem bezpośrednio na zmianę kognicji sądu. (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2017 roku VI ACa 2/16, wyrok SA w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2017 roku I ACa 932/16)

W sprawie niniejszej umowa z dnia 19 czerwca 2015 roku stanowiła element podstawy faktycznej powództwa, uzasadniającej żądanie zasądzenia określonej sumy pieniężnej od T.U. (...) S.A., a później, na skutek braku jej modyfikacji, także od pozwanego (...). Konsekwencją takie stwierdzenia musi być konstatacja, że zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z aneksu do umowy cesji stanowi próbę przedmiotowej zmiany powództwa, niedopuszczalnej na etapie postępowania apelacyjnego z mocy art. 383 k.p.c.

Za chybioną należy zaś uznać argumentację skarżącego, poszukującego dopuszczalności uwzględnienia zgłoszonego wniosku dowodowego w analogii do zarzutu potrącenia, którego dopuszczalność podniesienia na etapie postępowania apelacyjnego nie jest kwestionowana tak w orzecznictwie, jak i w doktrynie. Prawdą jest, że w podanym zakresie zachodzi pewne podobieństwo pomiędzy wskazanymi instytucjami, bowiem obie dotyczą zaistnienia po

zapadnięciu wyroku sądu I instancji, pewnego zdarzenia prawnego, wywołującego skutki materialnoprawne dla stron postępowania.

Analizując tą problematykę nie można jednak abstrahować od odmiennego charakteru ról procesowych- powoda i pozwanego. To strona powodowa w procesie określa przedmiot żądania i jego podstawę faktyczną, decydując o granicach procedowania Sądu I instancji, który żądaniem tym pozostaje związany z mocy art. 321 k.p.c. Rolą pozwanego natomiast, podejmującego merytoryczną obronę przed powództwem, jest podnoszenie zarzutów zawieszających bądź niweczających żądanie powoda. Pozwany nie jest związany twierdzeniami pozwu, dzięki czemu może on podnieść choćby zarzut potrącenia swojej wierzytelności- pochodzącej z zupełnie innego stosunku prawnego, z wierzytelnością dochodzoną powództwem. Dlatego też stwierdzić trzeba, że choć każda ze stron może w toku postępowania powołać się na zaistnienie określonego zdarzenia cywilnoprawnego, to w zależności od roli procesowej tej strony, może być ona poczytana bądź za przedmiotową modyfikację pozwu (w przypadku powoda), bądź za zarzut niweczający żądanie (w przypadku pozwanego).

Reasumując zatem, powołanie się przez powoda na nowe zdarzenie cywilnoprawne stanowi, w odróżnieniu od procesowego zarzutu potrącenia, przedmiotową modyfikację pozwu, niedopuszczalną na etapie postępowania przed sądem II instancji.

Z uwagi na bezzasadność zarzutów apelacji kwestionujących stanowisku Sądu I instancji co do braku legitymacji biernej pozwanego, bezprzedmiotowa pozostaje analiza pozostałych, wywiedzionych w środku odwoławczym zarzutów- art. 232 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 361 § 1 k.c. Dlatego też apelację jako bezzasadną należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić.